

Tony Ray-Jones (1941-1972)

Galeria Starmach, kurator David Alan Mellor

Jednym z głównych bohaterów kolejnej edycji Miesiąca Fotografii w Krakowie stanie się Tony Ray-Jones, postać, która wywarła ogromny wpływ na rozwój brytyjskiej dokumentalnej fotografii artystycznej w latach 70. Twórczość zmarłego w 1972 roku Ray-Jonesa obejmuje jedynie dekadę. Już fotograficy młodszy pokolenie traktowali go jako postać niemal mityczną. Jego działania uważano za pionierskie wobec brytyjskiej „niezależnej fotografii”. Zdjęcia Ray-Jonesa o dokumentalnym, niemal antropologicznym charakterze, stanowią celną obserwację współczesnego społeczeństwa Wielkiej Brytanii. *A Day Off – An English Journal* (1974) – album wydany już po śmierci fotografa – gromadzi jego najbardziej rozpoznawalne prace. Wykonane w trakcie weekendowych wypadów za miasto, powstające od 1966 do 1969 roku zdjęcia składają się na cykle *The Seaside*, *Summer Carnivals*, *London* oraz *Society*. Uchwyceni na nich przedstawiciele brytyjskiego społeczeństwa, przeciętni obywatele, spędzają swój wolny czas w uświęcony tradycją sposób – głównie w nadmorskich kurortach w rodzaju Brighton oraz w trakcie letnich festiwali. Sam Ray-Jones twierdził, że jego celem jako fotografa jest ujęcie specyficznym brytyjskiej aury oraz dostrzeżenie nostalgicznego potencjału i surrealistycznego humoru w zwyczajnych sytuacjach.

Niezwykle znaczącym okresem dla artystycznego uformowania Ray-Jonesa był jego pięcioletni pobyt w USA i studia na Yale University of Art. W trakcie rocznego pobytu w Nowym Jorku, uczęszczając do laboratorium Alkeya Brodovitcha, artysta miał okazję poznać i czerpać inspirację z „fotografów ulicy” – Joela Meyerowitza i Garry’ego Winogranda. W ich towarzystwie, z Leiką w ręku, uczył się wtapiać w wieloetniczny, nowojorski tłum, czyniąc z fotografowanych scen świadectwo samego aktu obserwacji. Ten sposób rozumienia fotografii dokumentalnej zabrał ze sobą na Wyspy.

W zdominowanej przez fotografię komercyjną Wielkiej Brytanii lat 60., dokumentalna, antropologiczna, nastawiona na ujęcie tego, co specyficznym brytyjskie, postawa Tony’ego Ray-Jonesa była odosobniona i egzotyczna. Jeszcze w 1968 roku próby wydania albumu *England by the Sea* stanowiącego bazę dla późniejszego *A Day Off*, spełzły na niczym – wydawcy twierdzili, że album nie zdobędzie zainteresowania.

Nawet w chwili obecnej ciężko jest określić Ray-Jonesa mianem popularnego fotografa. Dopiero w 2004 roku jego twórczość doczekała się pełnej retrospektywnej wystawy w National Museum of Photography, Film and Television w Bradford. Wystawa w

Galerii Starmach stworzy polskiej publiczności możliwość wnikliwego zapoznania się z twórczością tego artysty, tak istotnego dla rozwoju fotografii dokumentalnej.